

Stefano Capozucca, to nazwisko będzie przewijać się bardzo często w najbliższych trzech tygodniach. Nowy dyrektor sportowy Cagliari będzie negocjował z Walterem Sabatinim warunki sprzedaży drugiej połowy karty Nainggolana i nie tylko. Do rozstrzygnięcia pozostają też kwestie wypożyczeń Ibarbo i Astoriego.

Capozucca dla Radio Sportiva:

- Nainggolan jest współwłasnością Romy. Negocjacje z zespołem Giallorossich będą kontynuowane w najbliższych tygodniach. Jest jeszcze 25 dni czasu, aby rozwiązać sytuację i znaleźć porozumienie. Jeśli tego porozumienia nie będzie, może zdarzyć się wszystko, gdyż Nainggolan jest graczem klasy międzynarodowej i jest normalnym, że interesuje się nim wiele zespołów.

Capozucca dla calciomercato.com:

- Dopiero co przybyłem do Cagliari, rozmawiałem już z prezydentem i na dzisiaj nie ma rozstrzygnięć z Romą, jestem tutaj od środy i spotkamy się z nimi. Jest współwłasność do rozwiązania przed jej upływem.

Ryzyko licytacji?

- Może się zdarzyć wszystko.

Możesz potwierdzić fakt, że Juventus ma zamiar pozyskać Nainggolana?

- Jest graczem klasy międzynarodowej i jest normalnym, że jest śledzony przez inne kluby, uważne w oglądaniu jak rozwinie się sytuacja. Jeśli współwłasność z Romą się skomplikuje, jest normalnym, że do gry mogą się włączyć inne kluby, włoskie i zagraniczne.

Jeśli chodzi o Ibarbo i Astoriego, Roma ma zamiar ich wykupić?

- Są to różne sytuacje od Nainggolana: w przypadku Belga mamy współwłasność, do rozwiązania przed 25 czerwca, w przeciwnym razie trafi do kopert. Jeśli chodzi o Ibarbo i Astoriego, będziemy rozmawiać w najbliższych dniach z Romą.

Autor: abruzzii